



AUTORYTET WYCHOWAWCZY OJCA W RODZINIE

Ks. dr Czesław Galek - PWSZiA ZAMOŚĆ

Ur. w 1950 r. w Polichnie. W l. 1968-1974 studia filozoficzno-teologiczne na KUL uwieńczone magisterium z teologii moralnej. W l. 1974-1998 prowadził działalność duszpasterską. 2004 r. doktorat z pedagogiki. Pracownik Wyższej Szkoły Zarządzania i Administracji w Zamościu. Zainteresowania naukowe: polska myśl pedagogiczna oraz szkolnictwo przełomu XIX i XIX wieku. Autor i redaktor kilku książek i ponad 30 artykułów naukowych publikowanych w kraju i za granicą.

WSTĘP

W dzisiejszych czasach daje się zauważyć brak autorytetów prawie we wszystkich dziedzinach życia publicznego oraz w obszarze kultury, nauki i filozofii. Ten kryzys dotknął także wychowanie, w którym autorytet wychowawcy ogrywa niezwykle istotną rolę. Na znaczeniu także stracił autorytet ojca w rodzinie, chociażby z tego powodu, że dużo czasu spędza on poza domem. Wpływ na to mają także ruchy emancypacyjne, które zwalczają jego dominującą pozycję w rodzinie, podkreślając przy tym rolę kobiety. Wiele lansowanych współcześnie modeli wychowania preferuje konieczności ustępliwości rodzica w stosunku do postępowania dziecka¹. Twierdzi się, że autorytet ojca zagraża wolności dziecka, a nawet go upokarza. Stąd jest on kwestionowany i kontestowany. Często przyczyny tego zjawiska tkwią w niewłaściwym jego rozumieniu i niedocenianiu. Celem badawczym niniejszego studium jest ukazanie

potrzeby i niezwyklej wagi autorytetu ojca w rodzinie zarówno z punktu widzenia pedagogicznego jak i biblijno-teologicznego oraz samych dzieci, których pewną próbę poddano sondażowi diagnostycznemu².

1. ROLA RODZICÓW W WYCHOWANIU DZIECKA

Rodzina należy do podstawowych środowisk życia i wychowania człowieka. Od innych środowisk wychowawczych wyróżnia ją to, że oddziałuje na dziecko najwcześniej, najdłużej i najsilniej. Zaspakaja jego potrzeby biologiczne, fizyczne i psychiczne oraz potrzebę bezpieczeństwa, miłości i zależności. Kształtuje jego potrzeby poznawcze, emocjonalne, społeczne i estetyczne, a także rozwija w nim życzliwość do innych ludzi, uznanie, ciekawość, samorealizację oraz poczucie piękna³. Rodzina jest również jednym z najważniejszych elementów więzi społecznych dziecka. Stworzenie mu at-

¹ Zob. B. Kiereś, *O personalizm w pedagogice. Studia i szkice z teorii wychowania*, Lublin 2009, s. 69-77.

² Por. A. Różyło, *Pedagog szkolny - adwokatem czy przewodnikiem ucznia?* (art. publikowany na portalu Internet.: gazeta@edu.pl)

³ Zob. S. Kawula, *Rodzina jako grupa i instytucja opiekuńczo-wychowawcza*, w: S. Kawula, J. Brągiel, A. M. Janke, *Pedagogika rodziny. Obszary i panorama problematyki*, wyd. 2, Toruń 2006, s. 59. M. Ziemska, *Rodzina a osobowość*, wyd. 2, Warszawa 1977, s. 37-38.

mosfery miłości, szczęścia i zrozumienia poprzez zaspakajanie jego potrzeb jest warunkiem jego prawidłowego rozwoju. Wprawdzie szczęśliwe dzieciństwo nie jest absolutnym gwarantem sukcesu człowieka w jego późniejszym życiu, to niemniej jednak kładzie fundamenty pod powodzenie na wielu polach jego działalności w wieku dojrzałym. Nieprzemijająca wartość i aktualność rodziny polega na tym, że poprzez właściwe relacje w niej istniejące, tworzy więzi społeczne i emocjonalne i najsukuteczniej uczy dziecko budowania ich poza nią⁴.

Oddziaływanie wychowawcze rodziny ukierunkowane jest na rozwój umysłowy dziecka, czyli stymulacji jego procesów poznania i rozumienia oraz społeczno-moralny. W rodzinie dziecko poznaje normy moralne oraz uczy się rozróżniać dobro od zła, a także zrozumienia, co jest pożyteczne, a co szkodliwe. Przyzwajają sobie także sposoby postępowania w stosunku do innych członków rodziny, a także do osób spoza niej, co będzie miało niezwykle istotne znaczenie w jego życiu dojrzałym, zarówno w rodzinnym jak i pozarodzinnym. W normalnie funkcjonującej rodzinie istnieją sprzyjające warunki do formowania się od najmłodszych lat postawy moralnej dziecka, które stopniowo przyswajają sobie pojęcia i normy moralne i uczy się oceniać z punktu widzenia moralnego postępowanie własne oraz innych ludzi. W rodzinie kształtują się jego sądy i przekonania moralne, postawy moralno-społeczne w stosunku do innych ludzi oraz samego siebie w oparciu o przywołane i zakorzenione przez nią warto-

ści. Ważną rolę w przyswajaniu wartości przez dziecko odgrywają mechanizmy naśladownictwa i identyfikacji. Pierwszy z nich polega na tym, że uczy się ono od innych członków rodziny pewnych działań, zachowań, myślenia i odczuwania. Natomiast identyfikacja polega na chęci upodobnienia się przez niego do osoby uważanej za wzorzec, poprzez przejęcie jej sposobów postępowania oraz ideałów, przekonań i życiowych celów⁵.

W życiu dziecka ważną rolę odgrywają zarówno matka jak i ojciec. Od ich postawy zależy, jakim człowiekiem będzie wychowywane przez nich dziecko. Przez wieki uważano, że wychowanie dzieci stanowi domenę matek, marginalizując, a nawet pomijając uczestnictwo ojca w tym procesie. We współczesnej literaturze psychologicznej i pedagogicznej podkreśla się, iż obecność ojca w wychowaniu dzieci obojga płci jest ważnym czynnikiem kształtującym ich osobowość. Za czynną obecnością ojca w procesie wychowania przemawia odmienność miłości ojcowskiej i macierzyńskiej. Mówi się, że matka kocha dziecko bezwarunkowo, za to, że jest. Natomiast ojciec kocha je za to, jakie jest, czyli że spełnia jego oczekiwania. Miłość macierzyńska pragnie zapewnić dziecku odpowiedni komfort psychiczny, oparty na poczuciu przynależności do rodziny, ciepła i bezpieczeństwa. Miłość ojcowska stawia dziecku wymagania. Ojciec kocha w dziecku to, co świadczy o jego zaradności, umiejętności pokonywania trudności życiowych. Taka miłość mobilizuje dziecko do pracy nad sobą, rozwojem moralnym, uczuciowym i umysłowym.

⁴ Z. Tyszka, *Rodzina we współczesnym świecie*, Poznań 2002, s. 54.

⁵ Z. Marek, *Podstawy wychowania moralnego*, Kraków 2005, s. 35-38; J. Rembowski, *Rodzina w świetle psychologii*, Warszawa 1986, s. 177-195. Zob. Cz. Galek, *Wychowanie moralne*, „Zamojskie Studia i Materiały” 2010, z. 2, seria: Pedagogika, s. 29-38.

Tym samym ojciec niejako wyznacza kierunek rozwoju dziecka⁶.

2. WYCHOWAWCZE ODDZIAŁYWANIA OJCA

W literaturze pedagogiczno-psychologicznej podkreśla się wielką rolę ojca w wychowaniu moralnym dziecka. Badania psychologiczne wskazują na to, że dzieci o wiele szybciej i dokładniej przyswajają sobie zarówno negatywne, jak i pozytywne formy zachowania osób tej samej płci niż płci odmiennej. Ma to duże znaczenie w uczeniu się przez dziecko ról społecznych związanych z jego płcią. Obserwowanie ojca ułatwia dziecku proces przystosowania społecznego. Badania prowadzone nad psychopatią potwierdziły konieczność częstego obcowania ojca z dzieckiem, szczególnie z chłopcem. Dzieci pozbawione możliwości obcowania z ojcem słabiej rozwijają u siebie umiejętność wczuwania się w cierpienia i radości innych ludzi. Nie mają także odpowiednio wyrobionych hamulców moralnych, które chroniłyby ich przez popełnianiem czynów niepożądanych społecznie, stąd mogą stać się psychopatami pozbawionymi wyrzutów sumienia, bez skrępowań krzywdzących w sposób najbardziej okrutny innych ludzi⁷.

Ojciec ma wpływ na kształtowanie się odpowiednich postaw moralnych u dziewcząt. Obserwacja jego typowo męskich cech zachowania im później w lepszym zrozumieniu własnych mężów i synów. Pomimo, że córka większość sposobów

zachowania przejmując od matki, to niemniej jednak szereg cech przejmując także od ojca, jak np. zrównoważenie psychiczne. Ojciec jest dla córki na ogół pierwszym dorosłym mężczyzną, z którym się spotyka. Obserwacja jego zachowania ma wpływ na kształtowanie się jej poglądów na mężczyzn w ogóle. Dziewczynki, które nie mają możliwości obcowania z ojcem, mają w przyszłości mniejsze szanse na wywiązywanie się z roli żony i matki⁸.

Dużo się mówi na temat miłości matki. Ale do prawidłowego rozwoju dziecka potrzebna jest także miłość ojcowska, która jest niezbędnym warunkiem aktywizowania procesu społecznego dojrzewania dziecka⁹. Dzieci pozbawione miłości ojcowskiej nie potrafią dostosować się do pełnienia ról społecznych, mają problemy z akceptowaniem zasad i wymagań funkcjonujących w grupie, przejawiają mniej dojrzałe formy zachowania niż ich rówieśnicy otoczeni ojcowską opieką. Często są wrogo nastawione do otoczenia, mało samodzielne i podejrzliwe, co utrudnia im nawiązywanie kontaktów z innymi dziećmi i jest powodem odtrącania ich przez grupę rówieśniczą. Dzieci wychowywane bez ojców są także nadpobudliwe, lękliwe, nie chcą uznawać żadnych autorytetów oraz nie mają poczucia bezpieczeństwa. Mają trudności w nauce, ponieważ wymagania szkolne przewyższają ich możliwości¹⁰.

Ojciec wprowadza w wychowawczą atmosferę domową elementy ładu i sys-

⁶ K. Pospiszyl, *Ojciec a rozwój dziecka*, Warszawa 1980, s. 84; J. Witczak, *Ojcostwo bez tajemnic*, Warszawa 1987, s. 15; E. Fromm, *O sztuce miłości*, Warszawa 1971, s. 53-55; W. D. Wall, *Twórcze wychowanie w okresie dzieciństwa*, Warszawa 1986, s. 125-128.

⁷ Zob. K. Pospiszyl, *O miłości ojcowskiej*, Warszawa 1976, s. 48-54; M. Ziemska, *Rodzina a osobowość*, s. 137-139.

⁸ Zob. K. Pospiszyl, *O miłości ojcowskiej*, s. 55-57; J. Rembowski, *Więzi uczuciowe w rodzinie. Studium psychologiczne*, Warszawa 1972, s. 20.

⁹ Zob. K. Pospiszyl, *O miłości ojcowskiej*, s. 12-14.

¹⁰ J. Witczak, dz. cyt., s. 16-17.

tematyczności, konsekwencji i wytrwałości. Te cechy są niezwykle istotne do wdrażania dzieci do przestrzegania zasad moralnych, a także w wychowaniu religijnym. Dla wielu dzieci ojciec jest nadal autorytetem wychowawczym. Ma to miejsce zarówno w rodzinach, w których i mężczyzna jest głową rodziny, a więc funkcjonuje system patriarchalny, jak również w rodzinach opartych na zasadach partnerskich, ponieważ mężczyzna potrafi bardziej niż kobieta w wychowaniu dziecka konsekwentnie postępować, zarówno w stawianiu nakazów i zakazów, jak i w stosowaniu kar i nagród. Określone propozycje psychiczne predestynują mężczyznę do łatwiejszego zachowania równowagi emocjonalnej, co ułatwia mu konsekwentne, właściwe i skuteczne oddziaływanie wychowawcze na dziecko¹¹.

3. POJĘCIE AUTORYTETU

W literaturze pedagogicznej istnieje bardzo dużo definicji autorytetu¹². Słowo „autorytet” pochodzi od łacińskiego *auctoritas*, *auctoritatis*. Oznacza ono m.in. godność, znaczenie, powagę, poważanie, posiadanie wpływu, społeczne uznanie, prestiż osób, grup instytucji, oparte na cenionych wartościach. Autorytetami mogą być osoby i instytucje cieszące się powszechnym uznaniem¹³. Wyróżnia się trzy podstawowe rodzaje autorytetów:

1. Autorytet merytoryczny, który wynika z wysokiej oceny wiedzy lub umiejętności danej osoby, dotyczących konkretnej dziedziny nauki oraz tzw. mądrości

życiowej, dotyczącej różnych aspektów życia indywidualnego i społecznego.

2. Autorytet moralny, którym obdarza się osoby lub instytucje, których działalność jest zgodna z ogólnie cenionymi wartościami moralnymi. Jeśli kogoś określa się mianem autorytetu moralnego, to znaczy, że osoba ta w swoim postępowaniu kieruje się zasadami uczciwości, sprawiedliwości oraz szcunkiem w stosunku do innych ludzi.
3. Autorytet formalny wynika z piastowania przez kogoś ważnej społecznej funkcji, np. dyrektora szkoły. Jego rangę stanowi m.in. prestiż osoby lub instytucji powołującej go¹⁴.

W rozumieniu potocznym widzi się w autorytecie jakąś przemożną siłę, którą można wyczuć np. w sposobie bycia wielkich przywódców. Upatruje się też w nim sprawowanie autorytarnej władzy, która połączona jest z wywieraniem przymusu na podległe osoby z naruszeniem ich wolności, autonomii, a nawet z ich zniewoleniem. W rozumieniu naukowym autorytet określany jest jako relacja zachodząca między co najmniej dwiema osobami, w przestrzeni której jedna strona wskazuje drugiej określony kierunek postępowania. Na pojęcie autorytet składają się trzy człony: podmiot, przedmiot i dziedzina. Podmiot uosabia osobę, która jest nośnikiem autorytetu. Przedmiot odnosi się do osoby, dla której podmiot autorytetu jest autorytetem i dlatego jest pod jej wpływem i urokiem. Trzeci człon wskazuje dziedzinę, czyli zakres kompetencji pod-

¹¹ Tamże, s. 12-19; K. Pospiszyl, *O miłości ojcowskiej*, s. 61-69.

¹² Zob. J. Zimny, *Współczesny model autorytetu nauczyciela*, Rużomberok 2006, s. 78-82.

¹³ *Mały słownik terminów i pojęć filozoficznych dla studiujących filozofię chrześcijańską*, oprac. A. Podsiad, Z. Więckowski, Warszawa 1983, s. 33.

¹⁴ R. Stoch, *Autorytet i przywództwo*, [w:] W. Szewczuk (red.), *Encyklopedia psychologii*, Warszawa 1998, s. 27. Por. A. Vališova, *Problém autority ve výchově*, [w:] *Pedagogika filozofická*, t. 2: S. Sztobryn, M. Miksza (red.), *Tradycja i współczesność wychowania*, Kraków 2007, s. 288-289.

miotu, np. naukę. Najczęściej podmiotem autorytetu jest jedna osoba. Natomiast jego przedmiotem może być grupa osób, nawet większa społeczność¹⁵.

Nie każdy, kto posiada jakieś wyróżniające go cechy staje się lub jest autorytetem. Jest nim najczęściej osoba, która cieszy się uznaniem, szacunkiem, zaufaniem innych ludzi, posiada powagę moralną i umysłową, którą inni chcą naśladować. Nie zawsze o autorytecie danej osoby decydują posiadane przez nią wysokie kompetencje umysłowe i zawodowe. One są ważne, ale nie są decydują o tym, czy ktoś rzeczywiście zasługuje na miano „bycia” autorytetem. Często autorytetami stają się ludzie, którzy nie zbiegają o to by nimi być¹⁶. Uznanie jakieś osoby za autorytet związane jest z pewnym podporządkowaniem się i posłuszeństwem wobec niej. Nie oznacza to jednak bezkrytycznego i ślepego podporządkowania się i bezwzględne posłuszeństwa autorytetowi. Osoby uznające kogoś za autorytet mogą czuć się nadal wolnymi i niezależnymi. Podmiot autorytetu pełni wobec nich raczej funkcję przewodnika, a nie przywódcy lub omnibusa¹⁷.

Szczególnym rodzajem autorytetu jest autorytet moralny, zwany też osobistym lub wychowawczym, który pozostaje w specjalnym związku z łacińskim słowem *auctoritas* i oznacza m.in. godność, poważanie, prestiż „powagę moralną”. Osoba uważana za autorytet moralny posiada odpowiednie cechy charakteru i wrażliwość na innych ludzi, zwłaszcza najbliższych, pokrzywdzonych przez

los i potrzebujących. Jej postawa staje się dla innych klarownym wzorcem postępowania moralnego, ideałem moralnym, zdolnym wywierać konstruktywny wpływ na sposób działania i myślenia innych ludzi. Uznanie kogoś za autorytet nie wynika z wyznawanych i deklarowanych przez niego norm i wartości moralnych, ale głównie z ich realizacji w codziennym życiu¹⁸.

Autorytet moralny jest trudniejszy do osiągnięcia niż autorytet merytoryczny i formalny, ponieważ w tej dziedzinie nie można go „mieć”, po prostu trzeba nim „być”. Dotyczy to także rodziców. Przez autorytet rodzicielski rozumie się władzę rodziców w stosunku do dzieci, charakteryzującą się możliwością wywierania wpływu na ich zachowania, przekonania i decyzje. Rodzice mają prawo stawiać swoim dzieciom wymagania, wydawać nakazy i zakazy oraz egzekwować posłuszeństwo. Jednak w ten autorytet powinien ujawniać się w atmosferze miłości i szacunku dla dziecka¹⁹.

4. AUTORYTET OJCA W UJĘCIU BIBLIJNO-TEOLOGICZNYM

Na temat autorytetu ojca znajdujemy szereg wypowiedzi biblijnych. W Biblii ojciec odgrywa pierwszorzędą rolę w rodzinie. Jego autorytet pochodzi od samego Boga, który określany był mianem Ojca. Jest on wyrazicielem Jego woli i stoi na straży bożych przykazań. W Starym Testamencie w imieniu rodziny oddawał Bogu należną Mu cześć²⁰. Język he-

¹⁵ M. Łobocki, *Wychowanie moralne w zarysie*, Kraków 2002, s. 106-107.

¹⁶ Zob. J. Ożóg, *Autorytet nauczyciela*, „Cywilizacja. O nauce, moralności, sztuce i religii” 2002, nr 2, s. 154-155.

¹⁷ M. Łobocki, dz. cyt., s. 108-109.

¹⁸ G. Polak, *Członek rodziny jako autorytet. Analiza badań*, „Studia Pastoralne” 2009, nr 5, s. 272.

¹⁹ S. Bartel, *Autorytet rodzicielski*, [w:] E. Ozorowski (red.), *Słownik małżeństwa i rodziny*, Warszawa – Łomianki 1999, s. 31.

²⁰ B. Mierzbiński, *Ojciec*, [w:] E. Ozorowski (red.), *Słownik małżeństwa i rodziny*, s. 215.

brajski na określenie wychowania używa czasownika *jasar* – ganić oraz rzeczownika *musar* – dyscyplina, karcenie, wychowywanie i jest odpowiednikiem greckiego *pajdeuo*. Autorytet ojca obejmuje karcenie i napominanie. Autor *Księgi Syracha* pisze: „Kto miłuje swego syna, często używa na niego różgi, aby na końcu mógł się nim cieszyć” (30, 1). Na innym miejscu tenże autor pisze: „W młodości nie dawaj ... [dziecku – Cz. G.] zbytnej swobody, okładaj razami boki jego, gdy jest jeszcze młody, aby, gdy zmężnieje, nie odmówił ci posłuchu. Wychowuj syna swego i używaj do pracy, abyś nie został zaskoczony jego bezczelnością” (30, 11-13). W podobny sposób wypowiada się autor *Księgi Przypowieści*: „Nie kocha syna, kto różgi żałuje, kto kocha go – w porę go karci” (13,24). Tenże autor na innym miejscu pisze: „Wdrażaj chłopca w prawidła jego drogi, a nie zejdziesz z niej i w starości” (22, 6). „Karcenia chłopcu nie żałuj, gdy różgą uderzysz – nie umrze. Ty go uderzysz różgą, a od Szeolu zachowasz mu duszę (23, 13-14). W Nowym Testamencie w podobnym duchu wypowiada się św. Paweł: „Dzieci, bądźcie posłuszne w Panu waszym rodzicom bo to jest sprawiedliwe. Czcij ojca twego i matkę – to jest pierwsze przykazanie z obietnicą – aby ci było dobrze i abyś był długowieczny na ziemi. A wy ojcowie, nie pobudzajcie do gniewu waszych dzieci, lecz wychowujcie je stosując karcenie i napominanie Pańskie (Ef 6, 1-4). Na innym miejscu tenże apo-

stoł pisze: „Dzieci, bądźcie posłuszne rodzicom we wszystkim, bo to jest miłe w Panu. Ojcowie, nie rozdrażniajcie waszych dzieci, aby nie traciły ducha” (Kol 3, 20-21). Karcenie nie powinno być jednak odwetem na dziecku, lecz ma być przejawem wychowawczej troski o niego, by wyrosło na człowieka mądrego i dobrego²¹.

Pismo święte poucza, że obowiązkiem dziecka jest szacunek w stosunku do rodziców, zwłaszcza ojca: „Z całego serca czcij swego ojca, a boleści rodzicielki nie zapominaj! Pamiętaj, że oni cię zrodzili, a cóż im zwrócisz za to, co oni tobie dali? (Syr 7, 27-28). Dzieci powinni podporządkować się także autorytetowi ojca, ze zrozumieniem przyjmując jego kary i nagany: „Syn mądry miłuje karcenie, naśmiewca nie słucha nagany” (Prz 13,1). „W biedzie jest i hańbie, kto gardzi karnościami, we czci zaś – kto strzeże upomnień” (Prz 13,18). „Nagana głębiej działa na mądrego niżeli na głupiego sto batów” (Prz 17,10). Posłuszeństwo syna wobec ojca ma głęboką wymowę teologiczną, ponieważ odwołuje się do posłuszeństwa Syna Bożego wykonującego wolę Boga Ojca, oddając Swoje życie na krzyżu: „Wszak nie jak Ja chcę, ale jak Ty” (Mt 26,40)²². Katechizm Kościoła Katolickiego stwierdza, że owe „ojcostwo Boga jest źródłem ojcostwa ludzkiego”²³, i wyjaśnia, dlaczego Bóg w chrześcijaństwie nazywany jest Ojcem: „Określając Boga imieniem ‘Ojciec’, język wiary wskazuje przede wszystkim

²¹ Por. A. Różyło, Kilka uwag o tym, co pedagodzy mogą zaoferować polskiej edukacji - głos w dyskusji po obradach sesji I: Rynek i edukacja VII Zjazdu Pedagogicznego [w:] VII Ogólnopolski Zjazd Pedagogiczny, sesja I „Rynek i edukacja: między przedsiębiorczością a wykluczeniem, red. M. Jaworska-Witkowska, M.J. Szymański, Łódź 2010, s. 191-198.

²² Zob. A. Kusztełek, *Rola i wzór ojca w świetle Katechizmu Kościoła Katolickiego*, [w:] E. Głowacka-Sobiech, J. Gulczyńska (red.), *Mężczyzna w rodzinie i społeczeństwie – ewolucja ról w kulturze polskiej i europejskiej*, t. 2: *Wiek XX*, Poznań 2010, s. 149-150.

²³ KKK 2214.

na dwa aspekty: że Bóg jest pierwszym początkiem wszystkiego i transcendentnym autorytetem oraz że równocześnie jest dobrocią i miłującą troską obejmującą wszystkie swoje dzieci”²⁴.

Również Jan Paweł II wskazuje na Boskie pochodzenie autorytetu rodzicielskiego: „Znaczące jest, że czwarte przykazanie wpisuje się w ten kontekst: ‘Czcij ojca i matkę’, gdyż są oni dla ciebie niejako zastępcami Pana Boga – są tymi, którzy dali ci życie, a przez to wprowadzili cię w cały krąg ludzkiego bytowania: rodu, narodu, kultury. Są twoimi pierwszymi – po Bogu – dobroczyńcami. Jeśli Bóg sam jest dobry, jest samym Dobrem, to oni mają największy udział w tej Jego najwyższej dobroci. A więc: czcij swoich rodziców! Jest tu pewna analogia z *czcią należną Bogu*. Czwarte przykazanie jest szczególnie blisko związane z *przykazaniem miłości*. Pomiędzy ‘czcij’ a ‘miłuj’ zachodzi bardzo bliski związek znaczeniowy. U swych podstaw cześć odpowiada cnocie sprawiedliwości. W istocie rzeczy nie można jednak pomyśleć o czci bez miłości i to zarazem Boga i bliźniego. Chodzi wszakże o ‘bliźnich’ w znaczeniu najbliższym i najściślejszym, a więc o rodziców i dzieci”²⁵.

Ojciec jest przedłużeniem autorytetu Boga w stosunku do pozostałych członków rodziny: „Mężczyzna, ukazując i przeżywając na ziemi ojcostwo samego Boga – powołany jest do zabezpieczenia równego rozwoju wszystkim członkom rodziny. Spełni to zadanie przez wielkoduszną odpowiedzialność za życie poczęte pod sercem matki, przez troskliwe pełnienie obowiązku wychowania,

dzielonego ze współmałżonką, przez pracę, która nigdy nie rozbija rodziny, ale utwierdza ją w spójni i stałości, przez dawanie świadectwa dojrzałego życia chrześcijańskiego, które skutecznie wprowadza dzieci w żywe doświadczenie Chrystusa i Kościoła”²⁶.

Chrystus krytykuje koncepcję źle pojmowanego autorytetu: „Wiedziecie, że władcy narodów uciskają je, a wielcy dają im odczuć swą władzę. Nie tak będzie u was. Lecz kto by między wami chciał stać się wielki, niech będzie waszym sługą. A kto by chciał być pierwszy między wami, niech będzie niewolnikiem waszym, na wzór Syna Człowieczego, który nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu” (Mt 20, 25-28). Jan Paweł II podkreśla podmiotowość dziecka i konieczność stosowania zasad personalizmu we wychowaniu: „W rodzinie, wspólnocie osób, szczególną troską winno być otoczone dziecko; należy rozwijać głęboki szacunek dla jego godności osobistej, oraz ze czcią i wielkodusznie służyć jego prawom”²⁷.

Z punktu widzenia chrześcijańskiego szczególnego znaczenia nabiera świadectwo własnego życia płynącego z wiary, które ojciec powinien dawać swoim dzieciom. Dziecko nie zrozumie i nie przyjmie podstawowej prawdy naszej wiary, że Bóg jest naszym Ojcem, jeżeli jego doświadczenie własnego będzie zaprzeczeniem ojcostwa. Sobór Watykański II stwierdza, że autorytet rodziców, zarówno ojca jak i matki powinien polegać na dawaniu dobrego przykładu: „Stąd dzieci, a nawet wszyscy pozostający w kręgu rodzinnym, znajdują łatwiej

²⁴ KKK, 239.

²⁵ List do rodzin *Gratissimam sane*, Watykan 1994, nr 15.

²⁶ Adhortacja apostołska *Familiaris Consortio*, Watykan 1981, nr 25.

²⁷ Tamże, nr 26.

drogę szlachetności, zbawienia i świętości, jeżeli torować ją będzie przykład rodziców i modlitwa rodzinna. Małżonkowie zaś, ozdobieni godnością oraz zadaniem ojcostwa i macierzyństwa, wypełnią sumiennie obowiązki wychowania zwłaszcza religijnego, które należy przede wszystkim do nich”²⁸. W literaturze pedagogiczno-religijnej często za wzór doskonałego ojcostwa ukazuje się postać św. Józefa²⁹.

W tradycyjnym wychowaniu podkreśla się, iż ojciec nie może zaniechać obowiązku prostowania i ukierunkowania postępowania dziecka, pomimo, że może to spotkać się z jego protestem, a nawet odsunięciem się od niego. Karol Wojtyła w *Promieniowaniu ojcostwa* pisał:

„Czyż nie prawda, że w słowie ‘ojciec’ mieści się także lęk?

Nie będę nigdy samym uciszeniem, ale też burzą.

I słodyczą samą nie będę – domieszam gorycz.

A choć staram się być przejrzysty, będę także zagadką.

I nie zawsze będziesz odpoczywać – czasem, przeze mnie się zmęczysz, moje dziecko...”³⁰.

Ojciec, który wie, że posiada autorytet u swoich dzieci, potrafi znaleźć „złoty środek” między ograniczeniem a przyzwoleniem. Okazywanie autorytetu względem dziecka wymaga od niego szczególnej delikatności:

²⁸ KDK 48.

²⁹ Zob. G. MacDonald, *Wzorowy ojciec*, Kraków 1991, s. 32-34. Znany pisarz i publicysta Bolesław Prus (1847-1912) autorytet wychowawczy ojca opisał słowami bohatera jednej z nowel: „Upomnienie ojca wzruszyło mnie jak największe zakłęcie, bom przywykł każde słowo jego uważać za doniosły wypadek. Prosty ten człowiek wobec ludzi przemawiał czynami. Wyrazów używał tylko tam, gdzie czyny nie sięgały – najczęściej w rozmowie z Bogiem” (*Nic nie ginie*, [w:] Z. Szwejkowski (red.), B. Prus [A. Głowacki], *Pisma*, t. 1-29, Warszawa 1948-1952, t. 25, s. 153).

³⁰ [W:] tenże, *Poezje i dramaty*, Kraków 1980, s. 251.

³¹ Tamże, s. 252. Por. P. J. Cordes, *Zagubione ojcostwo*, Pelplin 2005, s. 88-92.

Ileż tutaj potrzeba precyzji, ileż wyczuć, ile subtelności!

Ale skądinąd: draśnicie ciche, drobne ranki, które bolą długo,

potem znów wielkie gojenie, potem leczenie łagodne –

Wyrozumiałość, i znowu stanowczość, która gwałtownością się zdaje...

Lecz strasznie trudno jest ojcu stracić, przekreślić, odrzucić i odciąć –

(ach, jakaż w tym nadzieja, jak ufność zaczyna się stąd!)

Strasznie trudno jest ojcu stracić, odpchnąć poza pole miłości!

Ojcostwo mnie wiąże nie tylko z dzieckiem –

Ono wiąże mnie także we mnie: w sobie samym jestem związany”³¹.

5. AUTORYTET OJCA W PERCEPCJI DZIECI

W cele zbadania wychowawczej funkcji rodziny zostały przeprowadzone w 2011 r. pod moim kierownictwem badania ankietowe w szkołach wiejskich i małomiasteczkowych w kilku miejscowościach Zamojszczyzny. Objęto nimi po chłopców i dziewcząt z klas piątych i szóstych szkoły podstawowej. Na potrzeby tego artykułu, z kompleksowo przeprowadzonych badań, wyselekcjonowano dane, które mogą być przydatne do zobrazowania autorytetu ojca w oczach dzieci. Wyniki badań są zaprezentowane w sposób selektywny, pobieżny i uproszczony.

Na pytanie zadane badanym uczniom, kto jest najważniejszy w ich życiu, wprawdzie 34% z nich odpowiedziało, że matka, ale aż 28%, że ojciec. Pozostali odpowiedzieli, że babcia – 4%, dziadek – 3%, rodzeństwo – 28%, ktoś inny – 5%. Na pytanie, dlaczego szanują ojca to, respondenci, którzy mieli możliwość wybrania więcej, niż jedna odpowiedź, odpowiedzieli, że dzięki niemu czują się bezpieczni – 93%, czują się kochani i szanowani – 83%, że dostają wszystko, czego zapragną – 76%, że szczerze mogą z nim porozmawiać na każdy temat – 77%, wspiera ich w trudnych chwilach – 80%. Na temat wypełniania zadań przez ojca respondenci odpowiedzieli, że w stopniu bardzo dobrym – 76%, zadawalającym – 21%, przeciętnym – 4%. Nie było wśród badanych takich, którzy wskazyliby na zaniedbywanie obowiązków przez ojca. Jeśli chodzi o wartości przekazywane przez ojców, to respondenci na pierwszym miejscu postawili odpowiedzialność – 46%, sumienną pracę – 12%, prawdomówność – 11%, punktualność – 10%, tolerancję i rzetelność po – 4%. Respondenci ocenili też negatywne zachowania ojca. Na pierwszym miejscu postawili *ex aequo* jego agresję i upór – po 17%, na drugim ogólnie sformułowaną skłonność do nałogów – 9%, na trzecim *ex aequo* lenistwo, wulgarność i niechęć do przyznawania się do błędu – po 6%, *ex aequo* – pijaństwo i przemoc – 5%. Ale 29% z nich twierdzi, że ojciec nie daje im w ogóle złego przykładu. Zapytano też respondentów, ile czasu poświęcają im ojcowie. Aż 80% ankietowanych twierdzi, że z ojcem spędzają kilka godzin dziennie. Pozostali – 1 godz. dziennie – 5%, 2-3 godziny tygodniowo – 6%. Ojca

w weekend widuje 5%. Aż 66% ankietowanych stwierdziło, że ojciec jest dla nich przewodnikiem w postępowaniu, natomiast że jest nim „raczej” – 21%, raczej nie – 5%, że tą osobą jest matka – 9%. Jeśli chodzi o ojca, jako wzór do naśladowania, to 65% badanych stwierdziło, że zdecydowanie chcą być takimi jak ich ojciec, 26% że raczej chcą takim i być, raczej nie 10%. Nie było takich, którzy stwierdziliby, że zdecydowanie nie chcą być takimi jak ojciec.

Zaprezentowane badania wskazują, że dla badanych nastolatków osoba ojca jest kimś bardzo ważnym w ich życiu. Dla wielu z nich ojciec jest kimś ważniejszy nawet od matki. Stwarza im poczucie bezpieczeństwa, są przez niego kochani i mogą liczyć na jego pomoc. Większość ojców poświęca im dużo czasu. Dla zdecydowanej większości z nich ojciec jest przewodnikiem w postępowaniu i wzorem godnym naśladowania. Nie znaczy to, że nie widzą jego wad i niedoskonałości. Reasumując wyniki badań można stwierdzić, że w percepcji badanych dzieci ojciec jest dla nich autorytetem. Na koniec warto dodać, że badania zostały przeprowadzone na terenie, w którym mieszkańcy w przeważającej większości przywiązani są do tradycyjnych wartości, co niewątpliwie miało wpływ na ich wyniki.

ZAKOŃCZENIE

Jan Paweł II w Adhortacji apostolskiej *Familiaris consortio* podkreśla, że „miejsce i zadania ojca w rodzinie i dla rodziny mają wagę jedyną i niezastąpioną”³². Wiele symptomów wskazuje, na to, że współczesna rodzina przeżywa kryzys. Dla jej sanacji trzeba przywrócić autorytet ojca. Jego brak utrudnia, a nie-

kiedy wręcz uniemożliwia, mężczyźni wypełnienie jego roli męża i ojca. Ogranicza też jego funkcję wychowawczą wobec dzieci, której nikt nie jest w stanie zastąpić. Bez autorytetu ojcowskiego, podtrzymywanego umiejętnie przez matkę, nikłe są szanse na pełne i właściwe wychowanie dziecka.

STRESZCZENIE

Rodzina jest dla dziecka najważniejszym środowiskiem wychowawczym. W niej zaspakajane są jego potrzeby biologiczne, fizyczne i psychiczne oraz potrzeba bezpieczeństwa i miłości. W wychowaniu dziecka, zarówno płci męskiej jak i żeńskiej, ważna rola przypada ojcu, który wprowadza w wychowawczą atmosferę domową elementy ładu i systematyczności, konsekwencji i wytrwałości. Ojciec powinien być dla swoich dzieci przewodnikiem i wzorem do naśladowania. Stary Testament poucza, że jego autorytet pochodzi od samego Boga, który określany jest mianem Ojca. W podobnym duchu wypowiedział się również Jan Paweł II. Wyniki badań sondażowych przeprowadzonych wśród dzieci wskazują, że osoba ojca jest kimś bardzo ważnym dla nich. Jan Paweł II w Adhortacji apostoelskiej *Familiaris consortio* (nr 25) podkreśla, że „miejsce i zadania ojca w rodzinie i dla rodziny mają wagę jedyną i niezastą-

pioną”. Wiele symptomów wskazuje, na to, że współczesna rodzina przeżywa kryzys. Dla jej sanacji trzeba przywrócić autorytet ojca.

SUMMARY

The most important educational environment for a child is the child's family. In the family the biological, physical and psychic needs of a child are satisfied, as well as the need of safety and love. In bringing up a child, regardless of whether a boy or a girl, the father plays the most important role. He brings order, regularity, consequence and perseverance to the educational atmosphere of home. The father should be a guide and a model to follow for his children. The Old Testament teaches us that the father's authority comes from God himself, who is referred to as Father. A similar view was shared by John Paul II. The results of polls conducted among children show that the father is someone very important for them. John Paul II in the Apostolic Exhortation *Familiaris consortio* (No. 25) underlies that “the father's place and role in the family and for the family is exceptional and irreplaceable”. Many symptoms suggest that the contemporary family is going through a crisis. The family can only be restored when the father's authority is brought back.

**„Potrzeba nam dzisiaj wiary, która góry przenosi,
miłości, która wszystkich jednoczy i nadziei,
która nigdy nie zawodzi.
Można stracić wszystko, byle nie to!”**

(S. Wyszyński)